

K U R Y E R L I T E W S K I

w Wilnie w Piątek dnia 14 Maja v.s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 12 srednia.		27 cal. 11, 9, lin.	+ 13, 8 stopn.	Południowy	Pogoda
dn. 13 srednia.		27 — 9, 7, —	+ 15, 4 —	Południowy	Pogoda
dn. 14 godz. 5		27 — 8, 5, —	+ 10, —	Południowy	Pogoda

WIADOMOSCI KRAJOWE

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 4 maja.

Dnia 1 maja, o godzinie iszey z południa w pałacu zimowym J. C. M., otrzymał audyencyą u Cesarza Jegomości, przybyły tu w charakterze posła nadzwyczajnego i pełnomocnego ministra Króla Jmci Portugalii i Brezylji, wice-hrabia *de Lapa*, i złożył J. C. M. listy swe wierzytelne. Potém otrzymał również audyencye u NN. Cesarzowych *Elżbiety Alexiejewny* i *Maryi Federowny*.

W ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, pod dniem 25 marca r. t. wyrażono: „Na skutek wyrażoney w ukazie z dnia 25 marca 1817 roku woli Naszey, względem urządzenia towarzystwa Chrześcijan Izraelskich, rozkazawszy ministrowi skarbu, przez ukaz na jego imie dnia 17 grudnia 1819 roku, wydzielić i granicami oznaczyć, dla początkowego osadzania pomienionego towarzystwa, obręb ziemi w gubernii ekaterynowosławskiej, mający powierzchnię 26,000 dziesięcin; teraz na przełożenie komitetu opieki Chrześcijan Izraelitów, Rozkazujemy ustanowić osobnego urzędnika, dla pomocy komitetowi na miejscu osady pomienionego towarzystwa. Urzędnik ten, pod imieniem: Kurator (popieczytel) towarzystwa Chrześcijan Izraelskich w gubernii ekaterynowosławskiej, będzie miał bliższą pieczęliwość o członkach towarzystwa tam osiadających, zarządzając niemi na osnowie instrukcyi od komitetu danej, i pod jego codziennem przewodnictwem sprawować polecenie dane mu od komitetu, zdając z tego należytą komitetowi sprawę. Dla urzędu tego przeznaczamy płacy po cztery tysiące rubli na rok, i prócz tego na podróże do miejsca osady, na kancelaryą i różne nieodbite potrzeby, wydawać do rozrządzenia tegoż kuratora po dwa tysiące rubli na rok, wypłacając je i pensyą z kaszaczeystwa Państwa. Rządzący Senat nie zaniecha uczynić potrzebnych w rzeczy tej rozrządzeń, zalecając miejscowym władzom czynić wszelkaze swojej strony prawną pomoc kuratorowi Towarzystwa Chrześcijan Izraelskich, we wszystkich zdarzeniach, kiedy on w rzeczach obowiązków swego udawać się do nich będzie.“

W Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, z dnia 14 kwietnia, wyrażono: Przychylając się do prosby jenerał intendenta pierwszego woyska, jenerała porucznika *Kankrina*, względem uwolnienia go od tego obowiązku, przeznaczywszy go do liczenia się w woysku, z zatrzymaniem zupełney płacy, jaką dotąd pobiera, a mianowicie pensyi podług rangi 2,779 rubli, nadto z ogólney

summy prowiantskiej 3,000 rubli, stołowych z kommissoryatu podług ukazu 4 stycznia 1818go 6,000 i z gabinetu podług ukazu z dnia 22 stycznia 1818 roku 1,000 rubli, wszystkiego 12,779 rubli, Rozkazujemy być jenerał intendentem 1go woyska rzeczywistemu radcy stanu Hrabiemu *Santi*, z przemianą rangi na rangę 4tey klasy.“

A N G L I A.

Londyn, dnia 2 maja. Kommodor *Bowles*, który przez kilkanaście lat morską siłą naszą na pobrzeżach amerykańskich dowodził, na fregacie *la Creole* do *Portsmouth* przybył. Następcą jego jest *Sir Thomas Hardy*.

Ostatniego piątku pod pierwszeństwem Xięcia *Bedford*, w gospodzie londyńskiej, odprawiono się liczne zgromadzenie, w celu zrobienia subskrypcyi na pomnik dla Xięcia *Kent*. Znaczne też zapisano składki.

Ostatniego piątku, Xiążę *Holstein-Augustenburg*, w towarzystwie młodego Hrabiego *Blücher* miał pierwszą audyencyą u Króla. Cesarzsko Rosyjski poseł nadzwyczajny, jenerał *Lewaszow* i nadzwyczajny poseł króla duńskiego, Hr. *Moltke* mieli u Króla audyencyą pożegnania.

Zawczora dwór zdjął żalobę po Królu.

Na przykładku *Dobrey Nadziei* zostało założone obserwatorium astronomiczne, na wzór obserwatorium w *Grynicz*. Professor *Tallons* z *Cambridge* mianowany astronomem na przykładku.

Podług doniesień z odnogi perskiej, pod dniem 15 grudnia, woyska nasze dnia 8, po mocnym ogniu z dział, wzięły miasto *Rus-el-Rhyma*. Dom każdy prawie od szturmowania bardzo uszkodzony został. Ma to miasto około 8,000 mieszkańców.

Dnia 25 kwietnia umarł znajomy z dzieł swych statystycznych *Patrick Colquhoun*.

Xiążę *Wellington* narodził się w *Deggan-Castle* w Irlandyi dnia 1 maja 1769 roku.

Na *Ile de France*, z choroby tam panującej, umarło już 6,000 czarnych.

N I E M C Y.

Pełnomocnicy dworów niemieckich, naradzający się w Wiedniu, odebrali od Towarzystwa związanego od kilku lat w Hamburgu, w celu poskromienia rozbojników morskich takie pismo:

„Gdy dzienniki zwiastują Niemcom, iż dyplomaci zgromadzeni w Wiedniu zajmą się między innemi rzeczami, tyczącemi się dobra Niemiec, szczególniej pomyślnością handlu oyczynny naszey, poczytalimy za powinność naszą podać wam następujące uwagi. Tuszemy sobie, iż tém lepiej

je przyymiecie, że Xiążęta niemieccy, jak ogłosi publiczny mieś, gotowi są zgodzić się na powszechnie prawidła, ku przywiedzeniu do jednoci handlu i przemysłu całych Niemiec. Niechże wolno będzie niżej podpisanym kupcom, przełożyć swe myśli względem handlu i przemysłu ich kraju. Mówią wam o rzeczach, które przez stan swój znać muszą. Naywiększym sposobem podźwignienia pomyślności Niemiec jest jedność w polityce handlowej. Nie ma dotąd bandery narodu niemieckiego; wszakże zgadzałoby się z godnością wielkiego ludu, dążącego do publiczney jednoci, jako też i do handlowej, ażeby miał narodową banderę. Kraj znaczny, leżący nad trzema morzami, domaga się dla swej szczęśliwości bandery narodowej, a dla pomyślności handlu swojego żąda prawodawstwa polegającego na zasadach wzajemności. Małe kraje, zostawione własnym siłom swoim, nie mogą przedsięwziąć środków zdolnych zjednać szanowanie ich bandery, a dwa wielkie mocarstwa niemieckie miały dotąd pobudki poddać interesów swej morskiej siły politycznym rachubom, które zdawały się im być większej wagi; lecz te rachuby, albo całą swą ważność utracą, albo przynajmniej przestaną być w pierwszym rzędzie odtąd, jak Niemcy razem wzięte przyymą środki ich handlowi przyzwoite. Wszakże wiadomo, iż przybrzeżna żegluga niemiecka w opłakany jest stanie dla tego, iż po większej części musimy handel prowadzić obcymi okrętami, i że należy prędko zaradzić zupełnemu jego zniszczeniu. Lecz także wiadomo, iż można mu skutecznie dopomóc. Jest jeszcze jedna okoliczność, która nie już Europę, ale całą część ucywilizowanego świata obchodzi, a która temi czasy powszechną uwagę na siebie zwróciła; tą zaś jest powściągnięcie rozbojów popełnianych przez Barbaryczyków. Wszystkie polerowane narody, bo oddać im tę słusność należy, zgadzają się na to, iż potrzeba koniecznie położyć tamę tym b-zprawiom przez oręż, jeśli inne sposoby okażą się niedostatecznymi. Żegluga Niemców ze względu, iż okręty ich nie są uzbrojone, więcej cierpi przez te rozboje, aniżeli żegluga jakiegokolwiek narodu; okręty ich nie śmiają pokazywać się w okolicach, gdzie się ci rozbojnicy ukazują, jeśli nie weźmie ich pod swą opiekę bandera jakiego mocarstwa, które z tamtymi traktat zawarło. To także dowodzi, ile kraj niemiecki musi żałować, iż handel jego na morzu nie doznaje opieki, że odtąd, jak Cesarz Alexander wziął pod swą opiekę banderę Xięstwa Oldenburskiego, żegluga tego małego kraju jest w pomyślnym stanie. Widac teraz często banderę oldenburską na morzu śródziemnym, co jest wcale nowym zjawiskiem; a nawet słyhać, iż okręty oldenburskie i za równik przechodzą. Oby związek niemiecki, i celnicysze jego mocarstwa, zwróciły baczną uwagę na to, co ich mądrości polecamy w czasie, gdy Niemcy cieszą się pokojem! Oby dopilnowały wykonania uchwały kongressu akwisgrańskiego! Oby ci szanowni mężowie, którzy mądrymi radami mogą się do szczęśliwości wspólnej oyczyzny przyczynić, przeniknęli się ważnością przełożeń naszych, to jest, żeby bandera była narodowa, i żeby przedsięwziąć środki zabezpieczenia handlu niemieckiego od napadów Barbaryczyków! Oby połączyli usiłowania swoje ku uprzątnieniu zawad łamujących wzrost przemysłu, który, jak przykład Anglii uczy, jest głównym źródłem pomyślności krajów.“ (Tu podpisy).

Xiążę Monfort (Hieronim Bonaparte) bawi,

w Tryeście. Myśli on, jak słyhać, sprzedać majątność swoją Schönau, o 4ry mile od Wiednia leżącą. Xiężna małżonka jego spodziewa się wkrótce położu. Xiężna Eliza siostra jego, i Xiążę Otranto (Fouché) mieszkają także, za pozwoleniem Cesarza austriackiego, w Tryeście.

Ze Sztuttgardu, dnia 30 kwietnia. Na sessyi izby deputowanych dnia 26 b. m. uchwalono większością 45 krések przeciwko 40, że izba ma się podzielić na sekeye, lecz na wiele i jak, jeszcze nie postanowiono. Na następney sessyi dnia 27 b. m. zdawała kommissya dalszą sprawę o wydatkach ministerium wojny. Wojsko składa się z 6 wezwań. Pierwsze wezwanie obejmuje młodzieńców mających 20 lat, którzy zbierają się przez 8 miesięcy w roku, a dostają urlopy na miesiące listopad, grudzień, styczeń i luty. Drugie złożone z młodzieńców po lat 21, zbiera się do pulków na miesiąc wrzesień, a potem jest wolne; w jeździe atoli ciągle zostawać musi. Z trzeciego, do którego młodzież mająca 22 lat należy, powołuje się co rok do pulków czwarta część podobnie na miesiąc wrzesień. Czwarte, piąte i szóste wezwanie jest wolne podczas pokoju od wszelkiej służby wojskowej. Na to wojsko potrzeba uchwalić 2 miliony 81,117 złotych niemieckich, a przedsięwzięta oszczędność wynosi milion 934,346 takichże złotych.

Od brzegów Menu, dnia 4 maja. W Gettyn-dze odkryto tajemne intrygi. Uczniowie wyjawili zpomiedzy siebie takich, którzy, lubo żadnego majątku nie posiadali, mieli jednak wiele pieniędzy i rozdawali je innym, a nawet zbrodniczych środków używali, aby ich sobie ująć mogli. Rozpoczęto badanie, i sprawa wytoczyła się do senatu uniwersyteckiego. Młodzież mogła się łatwo dać uwieść; lecz wstręt jej od zbrodni i tajnych intryg, jest dobrym znakiem, a wypadek badań będzie zapewne ogłoszonym.

List z Mannheimu pod dniem 28 kwietnia donosi, iż sąd nadworny W. Xiążęcia wydał wyrok śmierci na Sanda, a rząd go potwierdził. Niewiadomo kiedy, i jakim sposobem ma być stracony. Żyje on jeszcze, lecz tak jest słaby, iż nie może ruszyć się z łóżka.

Z powodu kilkakrotnych rozbojów w okolicach Mannheimu, liczne oddziały jazdy i piechoty wysyłane bywają co noc na gościńce, prowadzące do miasta po obu brzegach rzeki Nekar.

Brat znanego Löhminga, siedzi ciągle w ścisłym więzieniu w kraju Nassauskim, gdzie jak słyhać, zapadł na suchoty.

Odebrano nieprzyjemną wiadomość z Wiesbaden, iż tamiczne ciepłe źródła nagle znikły, przez kopanie ziemi w celu znalezienia nowego źródła dla wystawionych niedawno łazienek. Robotnicy natrafili na starożytną murowaną sadzawkę, do której wchodził kanał, i nieostrożnie mur przebili. Natychmiast zaraz wszystkie ciepłe źródła w mieście wyschły. Nic nie pomogło, chociaż nowo wykopany dół zasypano. Zład powstały niejakie rozruchy w mieście, i budowniczy Seiz, który nowe łazienki wystawił, umarł ze strachu.

FRANCYA.

Paryż dnia 29 kwietnia. Słyhać, iż najwyższy sąd izby parów зайmie się dnia 10 maja sprawą Luwela. Przed 4ma laty kazał ten zabójca zrobić w Rochelle sztylet, którego użył do popełnienia zbrodni. Ze zaś nie mógł wymienić nazwiska rzemieślnika, ani ulicy, na której mieszkał, pokazano mu więc niedawno plan tego

miasta, na którym miał wskazać ulicę. Dalsze śledztwo rozpoczęte będzie w *Rochelle*.

P. *Alexander de Lameth*, były członek zgromadzenia konstytucyjnego, został obrany deputowanym z departamentu *Niższej Sekwany*.

Pewny obywatel tutejszy oświadczył bawiącemu tu posłowi perskiemu, iż pod pewnymi warunkami chce wysłać 100 rzemieślników i artystów do Persyi, lecz tego posła nie przyjął. Wspomniany poseł miał wozora wysłuchanie u Króla.

Dnia 25 b. m., kiedy z więzienia *Bicetre* miało być wywieś 104 zbrodniarzy skazanych na galery, odebrano rozkaz od ministra wojny, aby będącego w ich liczbie generała *Sarrazin* zostawiono.

Dochód z monopolium tabaki i tytoniu, wynoszący ogólnie w roku przeszłym 135 milionów franków, przyniósł tylko 42 milionów 3300 franków czystego zysku, a reszta w ilości przeszło dwóch trzecich części ogólnej summy poszła na wydatki administracyi.

Bawiący tu Hrabia *Torrano*, którego Król hiszpański mianował posłem przy dworze pruskim, wymówił się od przyjęcia tego urzędu.

Coraz bardziej powiększa się liczba spraw o przestąpienie prawa względem wolności druku. Nie masz dnia, aby policja jakiego pisma nie zabierała. Wydawca ulotnego pisemka *Slawa* (*la Renommée*) zapytany przez sędziego: w jakim celu podał sobie deputowanych petycją przeciwko nadużyciom cenzury? odpowiedział: iż na mocy konstytucyi miał do tego prawo, i postanowił używać wszelkich środków dozwolonych prawem, aby codzienne przykrości, jakich wydawcy gazet doznają, ustać mogły.

Xiążdz *Pradt*, były arcy-biskup mechliński, napisał w dziele swoim o teraźniejszy rewolucyi hiszpańskiej i jej skutkach: „Nie można dziś żadnej mieć obawy z przyczyny zaszłej rewolucyi w Hiszpanii; dójdzie ona spokojnie do zamierzonego celu. Nie masz w tym kraju pobudek do rozruchów, które w ciągu rewolucyi francuskiej tyle klęsk spowodowały. Zmiana rzeczy w obu krajach zupełnie się różni od siebie. Król, dwór, rząd, władze, przystąpiły do niej w Hiszpanii. We Francyi połowa przeciwnego była zdania, a zład wojna domowa wyniknęła. Rewolucya hiszpańska uczyniła wielką przysługę dla świata, dowodząc, iż nie wypada przyzywać obcego wojska, aby się mieszało do sporów, jakie między monarchami i narodami ich zachodzą.”

Dziennik rozpraw umieścił następujący artykuł o Hiszpanii:—„Są teraz w Hiszpanii 4 odmienne stronnictwa. Jedno chce konstytucyi z roku 1812 bez żadnej odmiany, i utrzymania teraźniejszego Króla; drugie żąda poprawienia tej konstytucyi, i podobnie utrzymania teraźniejszego Króla; trzecie domaga się konstytucyi i oddania tronu jakiemu arcy-Xiążęciu austriackiemu; a czwarte pragnie związkowej rzeczpospolitej. Można tu jeszcze przytoczyć piąte stronnictwo zwanę *Josephinos*. Pewną zdaje się rzeczą (pisze dalej ten dziennik), iż Hiszpania, równie jak wszystkie kraje doznające rewolucyi, ma w sobie zaród niezgody, która monarchią i wszystkie swobody narodowe nadszpeci może. Niezmienne postawienie trzymaniasię prawej dynastyi, jest jedynym sposobem odjęcia powyższym stronnictwom tego, co by je niebezpiecznemi uczynić mogło. Dotąd wszystkie odezwy hiszpańskie, oświadczenia i przełożenia tchnęły nacyzyszem przywiązaniem do domu *Burbonów*. Nie zapomniała Hiszpania, iż dynastya *Karola V* po-

zbawiła ją wszelkich prerogatyw i dawnych konstytucyi, rozpędziła stany *Arragonii*, i ostatniego wielkiego sędziego na rusztowanie śmiertelne zaprowadziła. Przeciwnie dynastya domu *Burbonów* wstąpiła na tron hiszpański w sposobie rządu reprezentacyjnego, i odtąd surowość absolutnego rządu ciągle ustawała. Pod *Burbonami* widziała Hiszpania od roku 1712 do 1796 wzrastające swoje rolnictwo, handel, wpływ polityczny i potęgę wojskową. Nie może więc odstąpić tej dynastyi bez zrzucenia sobie największej szkody, i bez stania się ofiarą zapalożywości stronnictw. Samo tylko stronnictwo prawości i *Burbonów*, potrafi ją mocną i niepodległą uczynić.”

Generał angielski *Wilson*, oswobodziciel niegdyś z więzienia paryżskiego Hrabia *Lavalette*, po niejakiem zabawieniu w Paryżu, wyjechał na powrót do Anglii, dla znaydowania się na obradach parlamentu, którego jest członkiem.

Poseł angielski przy dworze naszym dał w Paryżu świetną ucztę, na której byli ministrowie nasi i posłowie zagraniczni, a między tymi i perski. Ten miał zawieszony na szyi przepyszny łańcuch dyamentowy, który mu teraźniejszy Król angielski z nader kosztownie oprawionym wizerunkiem swoim podarował.

Izba doradcza trybunału pierwszej instancyi w Paryżu wyrzekła, iż członków, którzy podpisali się na odezwie względem składki narodowej, otwartej na wspieranie uwięzionych w skutek nowego prawa, zawieszającego wolność osobistą, nie można pociągnąć do sądu; ale słysząc, iż odezwała do sądu królewskiego wydawców dzienników, którzy też odezwę w nich umieścili.

Do tego czasu, następujących dzienników wydawcy we Francyi pociągnięni są do sądu: *Journal de l'Isere*, *Echo de l'Ouest*, *Tribune de la Gironde*, *Journal de Bourges*, *Constitutionnel*, *Courrier*, *Independant*, *Minerve*, *Bibliotèque historique*, *Censeur*, *la Renommée*.

Sąd kassacyjny odrzucił odwołanie się do niego Pana *Lecarpentier*, członka byłej konwencyi narodowej, który bez upoważnienia, wbrew prawu dnia 12go stycznia 1816 roku, skazującemu morderców *Ludwika XVI* na wygnanie, do Francyi powrócił. Za to świeże wykroczenie skazał go był sąd królewski departamentu *la Manche* na wywiezienie z kraju. Od tego wyroku odwołał się on do kassacyi.

Zszedł z tego świata były senator, a teraźniejszy par Francyi, Hrabia *Volney*, członek instytutu, autor *Podróży w Syrii i Egipcie*; *Ruin czyli rozmyślenia nad rewolucjami państw*; *Prawa przyrodzonego, czyli fizycznej zasady moralności*, *wyprowadzonej z organizacji człowieka i świata*; *Nowego a łatwego sposobu nauczania się języków arabskiego, tureckiego, i perskiego podług druku europejskiego*; *Uwag nad wojną turecką w roku 1788, i nad przytączeniem kraju weneckiego do państwa austriackiego*; *nareście Historii Samuela wynalazcy obrzędu namaszczenia Królów*.

Pan *Moydieu*, jeden z bogatych właścicieli w departamencie *Isery*, umarł niedawno zapisawszy szpitalowi w *Grenoble* cały swój majątek, z którego miał rocznego dochodu przeszło 80,000 franków.

Sławny nasz artysta dramatyczny *Talma* wyjechał na niejaki czas do Belgijum.

Mieszkaniec miasta *Bar-le-Duc* wydobył z ziemi nieuprawianej dotąd skarb wynoszący 30,000 franków.

Od kilku dni damy paryżkie noszą na szyi, a mężczyźni młodzi u guzika przy fraku, mały medal złoty lub srebrny z wizerunkiem Xięcia Berry. Noszą go także Xiężna Berry i wszyscy Xiężęta rodziny królewskiej.

Na sessyi izby parów dnia 22 b. m. podano biórom izby prawa skarbowe względem waległych rachunków.

Sessya dnia 22 b. m. zamiast o godzinie 12tej, zaczęła się o 1szej, bo nie było potrzebnej liczby członków. Po przeczytaniu kilku petycyy i odesłaniu wniosku Pana *Laisne de Villeveque*, względem wyznaczenia miejsca dla skoropisów gazetowych do oddzielnej kommissyi, wzięto pod rozwagę prawo o cłach. Kommissya izby trudniąc się roztrząsaniem projektu do prawa o wyborach, obrała P. *Lainé* prezesem swoim. Sessya dnia 24 b. m. zważyła wiele ciekawych słuchaczy, którzy spodziewali się, iż P. *Saulnier* zdawać będzie sprawę o petycyy P. *Madier*. Zawiedli się jednak w tej nadziei. Minister skarbu podał projekt do prawa względem pensyi dla członków legii honorowej, a potem odbywały się dalsze obrady o cłach. Na sessyi dnia 25 b. m. była nareszcie mowa o petycyy P. *Madier*. PP. *Devaux* i *Constant* żądali, aby ją przeczytano, lecz wniosek ich odrzucono, a po długich i żwawych sporach uchwalono podać do druku zdanie sprawy w tej mierze przez P. *Saulnier*, a petycya samą odesłać do rady ministrów. Petycya ta Pana *Madier de Mantiau*, radcy królewskiego przy sądzie w *Nismes*, wyraża, iż tak nazwany naczelny wydział rojalistów w *Paryżu*, znosi się listownie z prowincjami. Wiadomość o zabiciu Xięcia Berry, nadeszła d. 17 lutego do *Nismes*, a zaraz nazajutrz odebrano tam okólnik oznaczony liczbą 34, w którym między innemi tak napisano: „Polubieniec (minister *Décazes*) nie może się już dłużej utrzymać. Należy go uważać za oddalonego; trzeba się więc urządzać, a na przepisach, rozkazach i pieniądzach zbywać nie będzie.” Przez dwa dni panowało wielkie zaburzenie umysłów w *Nismes*, a potem odebrano drugi okólnik pod liczbą 35, w którym wyrażono: „Napisaaliśmy do was przed kilkoma dniami, abyście groźną postać przybrali; teraz zalecamy wam spokój i wstrzymanie się. *Décazes* został odpędzony; nowi ministrowie mogą nam wielkie uczynić przysługi. Jeszcze raz zalecamy wam spokój i cichość. Piszcie adresa, w ożem nas niestety liberaliści uprzedzili; musicie przeciwko nim działać, i tyle, ile tylko można, podawać adressów o odmianę prawa względem wyborów.” Donosi dalej P. *Madier*, iż w jednymże czasie podobne okólniki do wszystkich prowincyy rozesłano; kończy wynurzeniem obawy, aby w *Nismes* nie ponowiły się wypadki, jakie zaszły roku 1815, jeśliby gwardyi narodowej nie rozbrojono, i miasta licznym wojskiem nie osadzono. P. *Saulnier*, zdający sprawę imieniem kommissyi, radził ściśle roztrząsnąć całą okoliczność. Jenerał *Devaux* kończąc swój głos, oświadczył, iż wie nazwisko pierwszego ministra tego naczelnego wydziału, i autora wspomnianych okólników. Jest to ten sam (rzekł) który po uwięzieniu marszałka *Soult* odezwał się temi słowy do Pana D...: *Marszałka Francyi nie więzić, lecz zabić potrzeba*. Wspominał także o 85 ludziach, których jednego dnia przy świetle słonecznym zamordowano w *Nismes*.

Paryż dnia 2 maja. Kawaler *Peraz de Castro*, mianowany sekretarzem stanu spraw zewnętrznych Króla Jmci Hiszpańskiego, przybył tu wczora z *Hamburga*.

Xiężna *Berry* jest w piątym miesiącu brzemienności.

Niedawno w nocy, w bliskości mieszkania Xiężny *Berry*, wypuszczono raketę, która pękła z wielkim hukiem. Sprawca dotąd niewyśledzony.

W sprawie *Luwela* już 450 świadków wysłuchano: pięciu tylko z nich w więzieniu zatrzymano.

Zawzię tak utrzymują, że po zakończonem posiedzeniu izb, Xiężę *Décazes* znów do ministerium powróci.

Przez kilka wieczorów, donosi *Journal des Debats*, na różnych górach około *Paryża* dają się widzieć czerwone lub zielone ognie. Mówią, że to jest znak nowy dla morza.

Ciągle jeszcze wiele osob odmieniają swe nazwisko *Louvel*.

Xięgarze francuzy znaczny teraz mają odbył dzieł w Hiszpanii.

A M E R Y K A.

Korrespondent hamburski z *Monte-Video* pod dniem 6 lutego, donosi: „Otrzymałismy ważną wiadomość, że w *Buenos Ayres* rewolucya wybuchnęła. Indyjanie, po górach żyjący, mając na czele półkownika *Bustos*, połączywszy się z siłą jenerała *Bellgarde*, wcale niespodzianie do tego miasta weszli. Dyrektor *Puerreydon*, nie mając dostatecznej siły, ażeby przeciwko nim mógł wystąpić, uciekł i szukał schronienia na okręcie amerykańskim *John-Adams*. Ogłoszono tam nową konstytucyą federalną, wszyscy dawniejsi członkowie rządu zostali usunięni, a nowi mianowani. Jenerał *Ronsau*, exdyrektor, wcześniej z *Buenos Ayres* wyjechał, dla pójścia naprzeciw *Artygasowi*, i zdaje się, że przez ostatniego zatrzymany został. Spodziewają się wydania wojny *Brazylii*. Okręty angielskie, które się na rzece znajdowały, zbliżyły się, ile mogły, do portu dla broniienia własności angielskiej.

Jamaika dnia 14 marca. Bohatyr *Porto-Bello Mac-Gregor*, przytył do *Cap-Français*, na szonerze z dwoma ludźmi. Zdaje się zawsze, że jest jego myślą, na przesmyku *Darien* osadę założyć, i jakoby do tego celu, 800 ludzi posiłkowego wojska z *Antwerpii* oczekuje, gdzie ajenci jego przysposabiają ich wyprawę. Jenerał *Devereux* nie przybył jeszcze do *Margaryty*: znajdując się tam jego legia angielska w przeciągu dni 14 ma sięść na okręty. Spodziewano się, że *Porto Capello* i *Lagueira* w połowie marca przez patryotów zajęte być miały.

Insurrekcyja w *St. Jago* na *Kubie* nie została jeszcze uśmierzoną, chociaż do tego miasta oddział 400 dragonów przybył. Czarni zaczęli tam rewolucyą. Negrowie z różnych plantacyj do nich się przyłączyli.

Lord *Cochrane* podniósł blokadę *Callao*, i, podług ostatnich wiadomości w pogoni za okrętem hiszpańskim 74działowym *Prueba*, był atakowany. Liniowy okręt hiszpański *St Elmo* 74działowy miał zatonąć.

W listach z *Rio Janeiro* pod 20 lutego w *Londynie* otrzymanych, znajdują dokładniejsze szczegóły o przedsięwzięciach *Cochrane* przeciwko *Lima*. Miał on w 1200 ludzi do *Pisco* wylądować i 1200 hiszpanów, którzy przeciw niemu wyszli, odparłszy, że zdobyczą żywności na flotę powrócić.

1. Wyjeżdża za granicę do *Prus* i *Saxonii* wielki mieszczanin *Aron Iserowicz Iseron*, z *Dawidem Kalmanowiczem Nemzerem* na miesiąc 10.

Wilno dnia 14 Maja v. s. 1820 roku.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3. Izba Skarbowa Grodzieńska uskuteczniając przedpisanie JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora i Kawalera Rzymskiego Korsakowa, wypuszcza z publiczney licytacji w trzyletnią arędowną dzierżawę od dnia 24 czerwca majątność Woyciechowszczyznę, w Pcie Grodzień. położoną, do dziedzictwa Hrabiego Jundziłły należącą, a na mocy prawa zastawnego zeszłemu JW. Jeneralowi de Lascey służącego, jak niemniej uczynionego przezeń dla Inwalidów Rosyjskich daru, do administracyi Skarbowey przypadłą, dla tego naznaczynszy do licytacji terminy: pierwszy 15, drugi 18, trzeci i ostateczny 21 dnia miesiąca czerwca, wzywa aby życzący wziąć pomienioną majątność w dzierżawę, raczyli stawić się do tej Izby z dostatecznemi parękami. Majętność ta w gruntach dobrych położona, ma dymow włościańskich sto, stan oney, równie jak i dochody, okazane będą w inwentarzu niedawno sporządzonym, a zawsze gotowym do okazania chcącym przystąpić do licytacji.

Sowietnik Antoni Symonolewicz.
Bernard Kudorowski Sekr. Guber.

3. Mateusz Siesicki Prezydent, Onufry Klimowicz, Bogustaw Mikulicz, Ambrozy Koziet Sędziowie, Jan Zagalowicz Pisarz Ziemscy, Józef Kosakowski Prezydent, Justyn Mikulicz, Antoni Kopanski Sędziowie i Urzędnicy Pttu Wilkomirskiego.

Oznajmujemy tym naszym obwieszczeniem listem, iż dekretem remissyynym w r. 1811 febr. 7 dnia w sądzie Ziemskim Wilkomirskim zapadłym exdywizyą majątku Puczan w Powiecie Wilkomir. położonego, na rzecz wierzycieli zeszłego Józefa Kontowta assessora Sądu N. Ziem. Wilkomir. zadeterminowano. Wskład którego dekretu Sąd exdywizorski w komplecie zebrany, dekretem odkładowym, w roku 1814 julii 16 dnia w majątku Puczanach zapromulgowanym, komportacją na wszystkich wierzycielach, i pretensorach dopełnić, oraz pomiar zaskutecznie zadeterminował. Jakowy sąd exdywizorski, chociaż z powodu czynionych układów między kredytarami i pretensorami, za dobrowolną zgodą nie był wyprowadzony, wszakże gdy dopiero wierzyciele zeszłego Józefa Kontowta assessora sądu N. Ziem. Wilkomir. satysfakcyi zażądali, przeto my urzędnicy obwieszczamy, iż w komplecie prawnym, w obiekcie wypełnienia remissy Sądu Ziemskiego Wilkomir. w roku 1811. febr. 7 dnia nastaley, do majątku Puczan w Powiecie Wilkomir. w parafii Dziewaltowskiej położonego, za niedziel 4 od daty podającego się obwieszczenia to jest w roku teraz bieżącym maja 18 dnia zjedziemy, ażeby zatyń kredytorowie i pretensorowie dla przyjęcia satysfakcyi stawali, stosownie prawideł remissy pod upadkiem stosunkow zastrzegamy.

Roku 1820 maja 21 dnia Woźny niżej na podpisie wyrażony świadczę, iż kopie niniejszego obwieszczenia z nakazu urzędników jedną WW. JPanom Julianowi assesorowi Sądu N. Ziem. Wilkomir. Jakubowi regentowi deputacyi wywoadowey Lit. Wileń. Bernardowi i Józefowi braciom Kontowtom, Antoniemu i Antoninie Zylin-skim Chor. b. w. Pol. Adamowi i Eufrozynie z Kontowtow Szynkowiczom regentom granicz.

Pttu Kowieńskiego, Cyryli z Raczkow Kontowto- wey assesorowey Sądu N. Ziem. Wilkomir. oczewisto w majątku Puczanach oraz JWWJPanom Józefowi Kosakowskiemu Prezydentowi Sądu Granicz. appell. Wilkomir. Ignacemu Michałow-skemu Rotmistrzowi Rzeczyckiemu, Onufremu Brzezińskiemu R. Wilkomir. tudzież dalszym pre-tensorom i kredytorom podałem, i o terminie zja-zdu sądu exdywizorskiego za niedziel cztery od daty podającego się obwieszczenia zawiadomiłem.

Tadeusz Skinder Woźny Powiatu Wilkomir.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia przed akta-mi Grodzkimi Pttu Wilkomirskiego stawiając obecnie Woźny w górze podpisany kwit podanego obwieszczenia urzędownie zeznał.

Grodzki Wilkomirski Pisarz Butaff.

Takowe obwieszczenie w dacie powyżey wakta niniejszego sądu wprowadzone do awizacyi Kurjera Litewskiego umieścić dozwala się.

Grodzki Wilkomirski Pisarz Butaff.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocz-nego Grodz. Pttu Wileń. w dacie niżej wyra-żoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzę-dową Grodzką Wileń. jest wydan.

Roku 1820 miesiąca aprila 30 dnia przed ak-tami Grodzkimi Pttu Wileń. stawając obecnie WJPan Symon Siemaszko adwokat subssell. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał tak pisane: oświadczenie imieniem WJP. Jerzego Juskiewicza czyni się z następney oko-liczności; żałcy z mocy zapisanego na obligu od WJP. Kajetana Jacuńskiego porucz. Pttu Trockiego WJP. Protowi Maciejewskiemu, Mar-szałkowiczowi Pttu Trockiego na sumę zł. pol. 4,000 w roku 1819 mca aprila 23 dnia wyda-nym przelewu, obligu takowego i summy nim obję-tey stawszy się aktorem, nim przez układ dobro-wolny lub drogą procesu summy nie raz pomie-nioney od WJP. Jacuńskiego nie odbierze, tym-czasowie tak W. Jacuńskiego, aby o takową sum-mę z W. Protom Maciejewskim, jako też W. Maciejewskiego, aby o nią z W. Jacuńskim ża-dnego układu nie robili ostrzegając, obok tego zapowiada, że wszelkie o sumę za obligiem żał. przelany czyjekolwiek tak z W. Maciejewskim jako też z W. Jacuńskim układy, żadnego walo-ru i znaczenia mieć nie mogą, dla tego przeto żał wszystkich o tém zawiadamiając niniejsze w aktach zapisuje oświadczenia. Utego oświadczenia podpis w protokule taki Symon Siemaszko Adw. S. Wileń.

Correctum Grodz. Pttu Wileń. Regent Jozef Bohusz.

Roku 1820 mca maja 3 dnia takowe oświad-czenie może redakcyja do gazet Kurjera Litew-skiego umieścić poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Grodz. Wileń.

3 WEDLE UKAZU JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Sawowładnającego Całą Rosyją etc. etc. etc. Urodz. Karolinie Wyseckiey i Anieli Jastrzemb-skiey sługom donataryusza ś. p. Józefa Gzowskie-go Podczaszego, Tekli z Minkiewiczów Kozło-wskiey Chor. b. w. pols. successorsa zeszłego Win-centego Minkiewicza B. M. W., Stefanowi Sokol-nikowi Adw., Michałowi Krupskiemu, nieletniemu Golejewskiemu pod assistencją opiekunów i dal-szym wszystkim debitorom zeszłego Podczaszego Gzowskiego; niemniej Ignacemu Emmanuelowi Kamerjunkrowi Jego Imperatorskiey Mości, Mi-

chałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. Exekutora testamentu zeszłego Podczaszego Gzowskiego, oraz Gasprowi Romanowiczowi utrzymującemu majątek ruchomy Podczasz. Gzowskiego i dalszym kredytorom, debitorom i pretensorom do masy funduszu zeszłego Józefa Hilarego Gzowskiego, pozew loco peragendae executionis i przypozew przed Sąd Ziem. Ptu Troc. na kadencyą juniową sędzić się mającą, z powództwa W. Hieronima Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Lidz. wynosi się w referencyi do uprzednich żalob, dowodów i dekretów a mianowicie oto: iż obzał. jedni ścieląc pretensyą do funduszu zeszłego Gzowskiego Podczasz. Wył. drudzy zawinając do masy tegoż funduszu, a narreszcie utrzymując papiery zeszłego Podczasz. Gzowskiego, które tak masę funduszu wyświecić, jako też niesłuszną pretensyę od stosunków oddalić będą zdolne, na skutek remissy Sądu Głgo Lit. Wileń. 2go Depart. w r. 1812 febr. 26 dnia zakreconey, Sąd Ziem. Ptu Trgo w r. 1819 Xbra 1 d. zapadłego do tegoż sądu przez żał. tak przez poszczególne pozwy, jako też edyktałny w Kuryerze Lit. umieszczony adcytowani, w r. b. 1820 febr. 25 d. mieli się niestannie i w tym porządku z obzał. nastąpiła kondemnata z zastrzeżeniem spełnienia pod d. 1 junii b. roku komportacyi papierów i dowodów masę funduszu zeszłego Podczasz. Gzowskiego wyświecających, tak stawających w rozprawie, jako też niestawających pod winami sprzeciwienia, oddzielnie obzał. Romanowicz mając u siebie zlokowaną ruchomość zeszłego Gzowskiego i będąc obowiązany do usprawiedliwienia jaki obrót taz ruchomość wzięła, gdy do rozprawy jednoczasowey konieczne jest po-trzebnym, przeto żałcy w odwołaniu się do uprzednich żalob i dekretów pozywa wszystkich obzał. zakładając prośby, nakazanie warowania activitatem loci standi solutione na zapadłą kondemnata o spełnienie skutków nastających dekretów, o zaskutecznienie prośb pierwszemi żalobami objętych; oraz powrotu wydatków prawnych.

Roku 1820 mca maja 3 d. woźny niżej wyrażony świadcze: iż kopie tego pozwu z autentykem zgodne w sprawie WJP. Hieronim Gzowskiego b. Prezyd. Grodz. Lidz., WW. JPP. Tekli z Minkiewiczów Kązłowskiej Chor. b. w. pol. Ignacemu Emmanuelowi Kamerjunkturowi Jego Imperatorskiej Mości, Michałowi i Romanowi braciom Lachnickim, sukcesorom zeszłego Antoniego Dyzmasa Lachnickiego b. Marsz. Wileń. exekutora testamentu zeszłego Podczasz. Gzowskiego, Gasprowi Romanowiczowi Asses. Sądu Głgo Lit. Wileń. 2go Depart. oczewisto w ręce w mieście Wilnie każdemu poudzielnie we własnych ich mieszkaniach przed Sąd Ziem. Ptu Trgo na kadencyą juniową popodawałem, a zaś jedną kopią po Karolinę Wysocką, Anielę Jastrzębską sługi donataryusza s. p. Józefa Gzowskiego, Stefana Sokolnika Adw. Michała Krupskiego oraz nieletniego Józefa Golejewskiego pod assystencyą opiekunów jako po nieosiadłych do drzwi sądowych przybiłem. Mikołaj Tyszkiewicz Woźny Ptu Troc.

Roku 1820 mca maja 3 dnia, przed aktami grodzkiemi Ptu Wileń. stawając obecnie woźny wyżej wyrażony relacyą niniejszego pozwu zeznał. Przyjąłem Józef Towiański Grodz. Wileń. Regent.

Takowy Pozew wolno do Kuryera Lit. umieścić świadcze Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń.

3. Administracya szpitala Starozakonnego ogłasza: iż w dniach 11 i ostatecznym 18 terażniejszego mca maja, będą odbywać się w domu szpitalnym na ulicy Szpitalney położenie mającym targi, na dostarczenie dla chorych i służących szpitala, wszelkich w ogólności produktów, i koszernego mięsa, życzący zatem wziąć one artykuły, mają jawnie się na pomienione terminu z przyzwoitą kaucyą, wynoszącą miesięczną proporcycą przeciwko mającym się pozostać z licytacyi summie. Dan roku 1820 mca maja 6 dnia.

Sincho Trotzky.
Hertz Jsersohn.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego ziemskiego pttu wileńskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemsk. pttu wileńskiego stronie jest wydan.

Roku 1820 miesiąca maja 4 dnia. Stanąwszy obecnie przed aktami ziemsk. pttu wileńskiego JP. Antoni Stankiewicz oświadczenie w imieniu swém i oycy swego Adama Stankiewicza Rotm. Brasławsk. na JP. Michała Burego odstawnego porucz. woysk rossyyskich w następney treści podaje: iż dekretem Sądu Głgo Lit. wileńsk. 2go departamentu sprawa z instancyi żałł. dellatora z obzałłmi Buremi względem wybicia onego z zastawney possessyi ze wsi Winciszek do folwarku Zytomont w pttcie zawileyskim należney, który niewypłaciwszy summy zastawney i oney sądzoney w ziemstwie zawileysk. z expensem 2,500 rubli srebr. z wyż rzeczoney possessyi wybił, która ta sprawa dopiero w departamencie pierwszym o wybicie agituje się, w skutek czego odpowiedzialność cała prócz dla wielu innych obzał. Burego kredytorów i zastawników jest uległą jeszcze na tymże folwarku Zytomontach a za podatki skarbowe kaucya dana jeszcze i dopiero pod zaprzeczeniem skarbu zostaje, przeto przy referencyi w całku do zaszłego procederu aby uległy rzeczony folwark Zytomonty i jego części do odpowiedzi, nikt o sprzedaż, zastawę, arędę i w żadne układy z obzałł. Burem niewchodził uwiadamiąjąc w powszechności wszystkich a poszczególnie każdego aż do ukończenia w zupełności rozwiniętego procederu, inaczej bowiem każdy stąd wynikłą szkodę sobie przypisze, w dowód czego podpisuję się. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki

Antoni Stankiewicz.
Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileńs. Ziem. Rejent.
Ze takowe oświadczenie do druku przyjęte być może Sąd Ziemski Wileński zaświadcza:
Urban Jazdowski Prezydent Ziemski Wileński i kawaler.

3. Od Litewsko-Wileńskiego gubernialnego Rządu podaje się do wiadomości, że kaukazki gubernialny Rząd mając niedostatek oficyalistów do kancelaryow wzywa ztąd zdalnych znających kancelarzyski porządek i dobrej konduity ludzi, z atestatami nieposzlakowanemi tych miejsc, gdzie tu służyli, i nie wyższej nad kolleskich Sekr. rangi; z uręczeniem, iż ztąd do kaukazkiej gubernii wydadzą się progonne pieniądze, że za przyjazd do tej gubernii odbiorą rangi, a po wysłużeniu tam trzech lat też rangi podwyższone zostaną, że mieć będą przyzwoitą gażę i niepłatne kwatery. A zatem życzący tam służyć zechcą adressować do wileńskiego gubernialnego Rządu lub prosto z dołączeniem atestatów do Rządu kaukazkiego. Dat w Wilnie 1820 roku maja 7 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.
Józef Nowicki Naczelnik Stołu Tytul. Sow.

3. W domu Michela naprzeciw Ratusza, w sklepie Anastazego Popucalowy Greka, znajdują się nowe towary, jakoto: nayprzedniejsze dywany tureckie towary różney wielkości; angielskie perkale; pończochy angielskie; i chustki na szyję w różnych gatunkach i kolorach, i t. d.

3. Niżej podpisany, ma honor uwiadomić czytającą publiczność, iż, pomimo ogłoszenia gazet warszawskich i prospektu na pismo peryodyczne pod tytułem Izys Polska, o możliwości prenumerowania u mnie na to pismo, gdy pisma zagraniczne peryodyczne prenumerują się tylko przez pośrednictwo Głównego Pocztańtu Litewskiego, który jeszcze na pomienione dzieło prenumeraty nie ogłosił; dla tych tylko, którzy w Wilnie pismo to prenumerować i odbierać zechcą, prenumeratę przyjmuję w ciągarni mojej w domu klinicznym Cesarskiego Uniwersytetu Wileń. na ulicy Wielkiej, cena exemplarza rubli sr. jedynaście. Przesyłaniem zaś do różnych miejsc pocztą zatrudnić się nie mogę.

Moritz.

Wilno dnia 14 Maja v. s. 1820 roku

O g ł o s z e n i a.

1. Józef Wichert podawał prośbę do JO. Xiecia Ministra spraw duchownych i oświecenia narodowego, o pomieszczenie synów jego na funduszu, na którą prośbę przystano jest do Uniwersytetu odpowiedź JO. Xiecia Ministra, i gdy pomieniony Wichert podpisał się objezdzczykiem Staniewskiej Dystancyi, przestane pismo od Uniwersytetu jego nieznalazło i powrócone zostało; rząd uniwersytetu, postanowił ogłosić przez gazetę, aby rzeczony Józef Wichert stawiał się w uniwersytecie dla wysłuchania rezolucyi Xiecia Ministra. Sekretarz Felix Mierzejewski.

2. Sąd powtórno zjazdowy exdywizorski z Wincentego Dowgiałły prezydenta Ziem. Zawiley., Jana Szczepanowicza pisarza Ziem. Oszmian. i Antoniego Kociella Sędziego Ziem. Zawiley. złożony, na poprawę dekretu exdywizorskiego w r. 1810 maja 20 dnia w majętności Solach ogłoszonego, w skutek dekretu Sądu Gł. Wremien. Depart. w dniu 1 maja roku teraż. do majątku Racun Buywidowskich W. Stanisława Poźniaka b. Pisarza Ziem. Oszm. w pcle Oszm. położonego zebrany, stosownie do prośby submissyney wierzycieli, i dziedzica, administracyą tego majątku p. z inwentowaniem JW. Maciejowi Zablockiemu prezesowi Gran. Ptu Oszm. przyporuczył, nowy pomiar z racyi zaginięcia mapp uprzednich naznaczył; oraz powtórny zjazd do dnia 30 septembra tegoż r. odłożył, aby więc wszyscy do funduszu pisarza Poźniaka interessowani o tym wiedzieli, przez niniejszą awizacyą zawiadamia. Dat r. 1820 miesiąca maja 5 dnia.

Jan Szczepanowicz Pisarz Ziemsk. Ptu Oszmian.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2. Opieka dworząńska Ptu Wilkomir, skutkiem rezolucyi w Sądzie swym dnia 5 praesentis, na mocy Ukazu Sądu Gł. Litew. Wileń. 2go Departamentu w dniu 15 omienionego miesiąca apryla nastalego, tudzież w rozwiązanie prośb przez JW. Appolinare z Łabow Hrabinę Platerowę Starościnę Subodzką przyniesionych, zapadłej, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Litew. zamieszczającą się, wzywa JWW. Antoniego Sztatnego Sowietnika, Ludwika Radcy Stanu Królestwa Polskiego, Filipa Wice Gubernatora Wołyń. i Kazimierza Komandora Maltańskiego Hrabów Platerow, naznaczonych przez zeszłego Hrabę Kazimierza Platera Starostę Subodzkiego i półkownika woysk Pol., testamentem w roku 1819 miesiąca decembra 6 dnia w mieście stołecznym St Petersburgu czynionym, a na dniu 16 januaryi idącego roku do akt Ziem. Wilkomier. wprowadzonym, dla nieletnich jego synów Władysława i Cezarego Hrabów Platerow za opiekunów, iżby w dniu 10 następnego miesiąca junii, jako w terminie do inwentacyi funduszu rzeczonych nieletnich, przez członka teyże opieki spełnić się mającey, zakryśłonego. Sami osobiście, lub przez umocowanych plenipotentów, jawić się do dóbr Dusiat, w powiecie wilkomierskim położonych, dla objęcia nad majątkami rządów, raczyli. Jesliby zaś odległość miejsca, albo z urzędów wynikające przeszkody, i domowe okoliczności, powierzoney im opieki z należytą troskliwością, jak ustawy Najwyższe, i położona przez zeszłego ufność spełniać niedozwalały, wówczas zechcą przez zapisane oświadczenia, jak uczynili JWW. Michał Hr. Plater Zyberg b. Wil. wice gubernator, i Józef Komar Prezydent Sądu Głnego Litewsko-

wileńskiego drugiego departamentu, obowiązków opiekuńskich zrzec się, i przed terminem do inwentacyi naznaczonym opiekę o tём zawiadomić. W takowym zdarzeniu dworząńska powiatu wilkomierskiego opieka ze względu, iż zostające bez urzędzenia od kilku miesięcy majątki, tudzież interessa z rozmaitych stosunków aż nadto ważne odlogiem i bez najmniejszego starania rzucone, rychłego i czulego zajęcia się potrzebują dla zapobieżenia straty nieletnich, zgodne z prawem i ukazami najwyższemi przedsięwziąć środki zobowiązaną zostanie. Roku 1820 maja 5 d.

Zastępca Marszałka i prezydującego w opiece dworząńskiej, graniczny powiatu wilkomiersk. prezydent.

Józef Kozakowski.

Sekretarz Felix Pawłowicz.

2. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości samowładnego całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim do zdania rachunku z intrat pobieranych z dworku po zeszłym oycu Marcinie Bodzianowskim w Wilnie na ulicy Wileń. pod N. 706 położonego, i z summ od Zboromirskiego Arona Wolsowicza za żyta beczek dwie i cztery ośmin oraz od tegoż zł. 50, od Budrewiczowey r. sr. 5, od Kazińskiego r. sr. 15 odebranych, Antoniemu Siemaszkowi Chorążemu b. woysk Lit. za kartą 1806 maja 30, o rub. sr. 10, Franciszkowi Uszakowi za kartą 1805 apr. 9 o r. sr. 3 kop. 60, Ignacemu Lutomskiemu za kartą 1807 julii 21 o rub. sr. 12, Benedyktowi Parczewskiemu za kartą 1803 8bra 19 o r. sr. 24, Janowi Tomaszowiczowi debitorowi, a Michałowi Jacewiczowi poręcznikowi 1809 maja 20 o r. sr. 14, Nikodemowi Swirskiemu za kartą 1802 maja 19 o r. sr. 10 kop. 20, Mateuszowi Janczewskiemu za kartą 1802 febr. 18 i julii 30 oraz 1804 8bra 20 o r. sr. 35 kop. 20, Józefowi Liguckiemu za kartą 1807 junii 18 o r. sr. 21, Benedyktowi i Magdalenie Boratyńskim oraz ornych successorom za obligiem r. 1800 apr. 30 o ru. sr. 72, Michałowi i Katarzynie Tomaszewskim za inskrypcyą 1806 26 januaryi o r. sr. 45, Karolinie Wagner debit., Stanisławowi Chomiczewskiemu porucz. voy. ros. o r. sr. 93, Stanisławowi Zaleskiemu za kartą 1807 10 xbra i bilettem 1810 1 febr. o r. sr. 9 kop. 50, oraz drugą kartą 1808 25 aprila o ru. sr. 21, Janowi Jermalowiczowi za kartą 1803 9bra 10 o r. sr. 9, Szymonowi Jermalowiczowi za kartą 1806 maja 17 i junii 3 o r. sr. 6 kop. 45 i poręcznikow onych za porękę w Sądzie Ziem. niższym Wileń. daną w roku 1806 januaryi 11 Gabryelowi i Józefowi Jarmalowiczom o r. s. 34 kop. 5, Gabryelowi, Symonowi i Andrzejowi Jarmalowiczom o r. sr. 20 kop. 10, za kartą w r. 1803 xbra 27, Katarzynie Woynkiewiczowey komornikowey Zm. za kartami 1805 xbra 20 o ru. sr. 9, 1806 xbra 7 o r. sr. 6 kop. 15, Ignacemu Woynkiewiczowi o czer. zł. 150, Michałowi Perkowskiemu za kartą w r. 1811 julii 11 o ru. sr. 63, Marcinowi i Antoniemu Palczewskim za dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w r. 1807 febr. 4 zapadłym o r. sr. 517 kop. 12½, Józefowi Palczewskiemu za dekretem oczewistym magistratu miasta Guber. Wilna o czer. zł. 51 i r. sr. 2, debitorom do massy zeszłego Marcina Bodzianowskiego do złożenia summ zawinionych z zaległemi procentami na rzecz

kredytorow, Adamowi Baranowiczowi archiwiscie deputacyi wywodowej szlacheckiej w stopniu Johana Lewa z nabycia wlewkami karty onemu przez zesłanego Marcina Bodzianowskiego wydanej na zł., 1000 o detrunkatę procentow do r. 1813 i maja, jak kwit w r. 1813 marca 13 wydany poświadczają, opłaconych i osobno za kwitem opiekunowi Grabowskiemu w r. 1818 january 11 wydanym r. sr. 1 i żonie onego Zofii z Bodzianowskich Baranowiczowej do wyznania wiele od Dziekońskiego odebrała z przywiezionych od Zboromirskiego pieniędzy, które potem opiekunowi Grabowskiemu oddała, Ignacemu Radziukiewiczowi o przyznaniu tylko onemu summy takiej jaka dekretem oczewistym Ziem. Wileń. w r. 1819 january 22 zapadłym zasądzona została bez procentu, gdyż obzał. ani dekretu nie wyjął, pilności nie uczynił, przez inekwitacyą domu nie zajmował, Antoniemu Krasowskiemu i Józefowi Czeczotowi sukcesorom Mikołaja Kudzinowicza poszukującym summy r. sr. 180 i cz. zł. 40 a w samej rzeczy nie więcej mającym jak r. sr. 140 o detrunkatę z kapitału wziętych w r. 1815 apr. 27 r. sr. 100 i osobno za rewersem 1815 aprila 30 r. sr. 75 i za rewersem tegoż r. 1815 xbra 6 r. sr. 60, o zwrot przebraney summy, o detrunkatę procentu za kwitem w r. 1818 4 febr. opiekunowi Grabowskiemu wydanym. Star. Boruchowi Morduchowi Etyngier, o zwrot bani browarney przez obzał. niewolnie z browaru Bodzianowskich zabranej, o skasowanie niczem niedowiedzionych do takowej bani pretensyi, o zapłatę arędy za takową miedź browarną po pięć r. sr. na miesiąc, a to z powództwa UUr. Mikołaja Pomarnackiego Sędz. Ziem. Wileń., Michała Grabowskiego Regenta Grań. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich, aktorów rzeczy, którzy mieniąc i referując się do oświadczenia satysfakcyą kredytorom zesłanego Marcina Bodzianowskiego przyspieszającego i w skutek onego dekretu Dyllacyynego w r. 1819, junii 19 zapadłego, wyprzedaż domu zesłanego Bodzianowskiego i dyllacyą copiar. spraw przeznaczającego a po uskutecznienu licytacji pozrywają obzał. do złożenia dowodów, za któremi upominacie się summ do oprzysiężenia onych realności, do rozdzielenia też summą obzał. kredytorów realne pretensye mających, a to przed Sąd Ziem. Wileń. na roki juniowe lub do każdego przypadnienia sprawy.

1820 mca maja 7 dnia Woźny niżej wyrażony zeznawam tym moim relacyynym podanego pozwu kwitem, iż kopii onego z oryginałem zgodnych ośm w sprawie UU. Mikołaja Pomarnackiego Sędzię Ziem. Wileń., Michała Grabowskiego Regenta Granic. Wileń. tylko jako opiekunów, a Józefa brata, Antoniny siostry Bodzianowskich zesłanego Marcina Bodzianowskiego sukcesorów 1szą UUr. Adamowi i Zofii z Bodzianowskich Baranowiczom Młłkóm Archi. deputacyi wywodowej szlacheckiej, 2gą UUr. Antoniemu i Annie z Bodzianowskich Dziekońskim oczewisto w ręce w mieście Wilnie, 3cią Ignacemu Woytkiewiczowi i Katarzynie Woytkiewiczowej na murach w kamienicy na ulicy Tatarskiej sytuowanych, 4tą Marcinowi oycu, Józefowi i Antoniemu synom Palczewskim w kamienicy onych na ulicy Rayskiej w Wilnie leżącey. 5tą Ignacemu Radziukiewiczowi, oczewisto w ręce w mieście Wilnie, po Antoniego Krassowskiego i Józefa Czeczota sukcesorów Mikołaja Kudzinowicza do rąk ich plenipotentów Ur. Jana Łopaty Regenta Grań. Wileń. 6tą Star. Boruchowi Morduchowi Etyngierowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie w domu jego na Stó Stefańskiej ulicy sytuowanym. 7mą Ur. Michała-

wi Perkowskiemu oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem. 8mą po Antoniego Siemaszkę Chor. b. woysk Lit. Franciszka Uszaka, Ignacego, Lutomskiego, Benedykta Parczewskiego, Jana Tomaszewicza, Michała Jacewicza, Nikodema Świrskiego, Mateusza Janczewskiego, Józefa Liguckiego, Benedykta i Magdalenę Boratyńskich, Michała i Katarzyny Tomaszewskich, Karolinę Wagnér, Stanisława Chomiczewskiego Chor. woysk Ross., Stanisława Zaleskiego, Jana, Szymona, Gabryela, Józefa i Andrzeja Jaromłowiczów jako nieosiadłych i z pobytu mieszkań niewiadomych do izby Sądowej przybiłem i do Kurjera Gazety Litewskiej podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Wileń. oznaymiłem i opowiedziałem.

Tomasz Czerkwowski Woźny Pttu Wileń.
Takowy pozew że wolno drukować poświadczam
Ludwik Woltowicz Sędzia Ziem. Wileń.

2. Sąd taxatorsko-ekdywizorski w majątku Laokich nazwanym Wysoki-Dwor w powiecie trockim sytuowanym ustanowiony, wzywa wszystkich interessowanych do przysłuchania oczewistego dekretu od dnia 13 idącego roku i miesiąca niechybnie i niezawodnie promulgować się mającego w miejscu iurydycey, w klasztorze JXX. Dominikanów Wysoko Dworskich. Dat roku 1820 miesiąca maja 9 dnia.

Józef Xzę Giedroye Sędzia Ziemski Wileński
Prezyd. Exdywiz.

Alexander Bukaty Prezyd. Grodz. Pttu Oszmiansk. Exdywizor.

Franciszek Skuriewicz Grodz. Wilkomierski i Exdywiz. Sędzia.

3. Sąd Magistratu Wileń. w spełnienie Ukazu Sądu Gł. Litew. Wil. 2 Wremiennego Depart. przy przedaniu z publiczney licytacji domu w mieście Wilnie po kupcu Leonardzie Jocherze pozostałego, pod N. 198 położenie mającego, zapisał dnia 26 apryla 1820 roku rezolucyą, jakową między innym poruczył kancelaryi poniżej przez Gazetę Kurjera Lit. trzykrotnie zaawizować, aby JWW. i WW. Jchmość kredytorowie, którzy na tej kamienicy lokacyą z dekretu Exdywizorskiego mieli, dla odebrania pieniędzy w proporcyi summ sądzonych a powyżey wezwaną rezolucyą poszczególnionych do kancelaryi Miasta Wilna jawili się. Skutkiem czego też kancelaryja przez niniejsze ogłoszenie wzywa JWW. i WW. Jchmość kredytorów, którzy lokacyą na kamienicy Jocherowskiej z dekretu Exdywizor. dotąd mieli a jeszcze sched swoich nieprzyjęli, ażeby z dowodami swej należności, sami przez się lub przez umocowanych dla przyjęcia pieniędzy i z odebrania zakwitowania, do kancelaryi Magistratu Wileń. przybywali. Roku 1820 miesiąca maja 3 dnia.

Miasta Wilna Regent Ignacy Misiewicz.

3. Obwieszcza się niniejszém wszystkim Tatarom, mieszkającym w tuteyszej gubernii, izby od dnia niniejszego ogłoszenia, nieodmiennie stawili się w przeciągu 6ciu miesięcy, do miejscowych powiatowych Marszałków z dowodami, jakie mają, swojego pochodzenia, i z świadectwami od miejscowej ziemskiej lub mieskiej policyi, o teźniejszym swym rodzaju życia i czym zajmują się; gdyż po upłynieniu tego terminu, takowe dowody, przyjęte od nich nie będą. Dnia 30 apryla 1820 roku. Wice-Gubernator Piotr Horn.

2. Wyjeżdża za granicę wileński pierwszey gildy kupiec Salomon Heiman za własnymi interesami z żoną swoją Heleną Leiboszyówną i lokajem Janem Grygielewiczem, do różnych miast królestwa Pruskiego, przez królestwo Polskie, na miesiąc sześć.

3. Wyjeżdżają za granicę do Prus, kowieńskiego powiatu obywatele starozakonni, Lewin Szymchowicz Berzański, z Izraelem Żelmanowiczem, i furmanem Leybą Wigderowiczem, na miesiąc dziesięć za interesami własnymi.